

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu

PPS

Rok II

Łódź, sobota 14 września 1946 r.

Nr 253 (323)

BEZ USTĘPSTW NIE MA POKOJU

oświadcza minister handlu USA — Wallace

Stany Zjednoczone powinny zerwać z imperialistyczną polityką W. Brytanii

Prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że przemówienie, wygłoszone przez ministra handlu Henry Wallace'a zostało z nim poprzednio uzgodnione. Prezydent zaznaczył, że — zdaniem jego — przemówienie ministra handlu nie odbiega od zasadniczej linii polityki deparlamentu stanu.

NOWY JORK, (PAP). — Minister handlu Wallace wygłosił przemówienie na temat polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, w którym przestrzegł przed opieraniem tej polityki na wzorach brytyjskich. Podkreślił on, że Wielka Brytania prowadzi na Bliskim Wschodzie politykę imperialistyczną, co mogłoby doprowadzić do wojny, w którą mogłyby zostać również wciągnięte Stany Zjednoczone.

„Stany Zjednoczone muszą prowadzić własną politykę, opartą na realnych podstawach — oświadczył minister Wallace — Wielka Brytania i Związek Radziecki nie pragną wojny, ale niezależnie od zamiaru tych obu państw — niebezpieczeństwo wojny istnieje“.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Wallace podkreślił, że mimo, że Amerykanie b. lubią brytyjczyków jako ludzi, nie mogą wzorować swej polityki międzynarodowej na polityce Wielkiej Brytanii. Również polityka Związku Radzieckiego nie powinna być wzorem dla Stanów Zjednoczonych. Zdaniem min. Wallace'a w stosun-

kach międzynarodowych muszą nastąpić wzajemne ustępstwa i kompromisy dla ugruntowania trwałego pokoju.

„Istnieje jeszcze na świecie — powiedział min. Wallace — wiele elementów reakcyjnych, które pokładają swe nadzieje w zwycięstwie osi, a obecnie głoszą swą

przyjaźń dla Stanów Zjednoczonych. Ci wczorajsi wrogowie, a dzisiejsi fałszywi przyjaciele pragną wywołać wojnę pomiędzy Ameryką a Związkiem Radzieckim, marzą o tym dniu, w którym Zw. Radziecki i Stany Zjednoczone zniszczą się wzajemnie. Nie wolno nam ulec wpływowi tych ludzi, czy

to wewnątrz kraju czy na arenie międzynarodowej. Pragniemy pokoju i chcemy współpracy ze Zw. Radzieckim. Jeżeli Zw. Radziecki zrozumie nasze stanowisko wobec Wielkiej Brytanii, to wierzę, że współpraca będzie możliwa.

Otóż nie dążymy do ocalenia imperium brytyjskiego, ani do zdo-

bycia nafty za wszelką cenę, nawet za cenę życia żołnierzy amerykańskich. Nie chcemy dla zdobycia nafty dopuścić do rywalizacji na skalę wszechświatową, gdyż doprowadziłoby to do nowej wojny“.

Dalej min. Wallace zaznaczył, że prawa małych narodów muszą być respektowane. Żeby to osiągnąć należy wzorować się na polityce prez. Roosevelta. Stany Zjednoczone pragną pokoju. Wybory, które odbędą się do kongresu na jesieni, odbędą się pod hasłem pokoju. Pod tym samym hasłem odbędą się wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych w 1948 roku.

W zakończeniu swego przemówienia min. Wallace podkreślił, że Stany Zjednoczone dążą do tego, by tylko ONZ mogła posiadać bombę atomową. Poszczególnym narodom nie wolno będzie wyrabiać bomb atomowych, również ONZ będzie rozstrząsać kontrolę nad strategicznymi bazami lotniczymi. Poza tym żadnemu z państw nie wolno będzie wydatkować na cel uzbrojenia więcej niż 15 proc. swego budżetu.

Rada Ministrów uchwaliła przeciętną podwyżkę płac o 20 proc. dla nisko i średnio uposażonych pracowników

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 12 września br. powzięła uchwałę, akceptującą wnioski Mieszanej Komisji Płac, co do uregulowania sprawy uposażeń. Uchwała ta obejmuje szereg dekretów, które zostaną przedłożone do zatwierdzenia Prezydium Krajowej Rady Narodowej oraz szereg rozporządzeń rady ministrów, normujących dotychczasowy system uposażeń pracowników państwowych, samorządowych i spółdzielczych, w przedsiębiorstwach państwowych i zakładach przemysłowych, instytucjach użyteczności publicznej i sądownictwie, szkolnictwie itd. W ogólnej ilości przeszło 2 miliony osób. Regulacja nie są objęci robotnicy portowi ze względu na trwające jeszcze prace Komisji specjalnej w dziedzinie płac tej kategorii pracowników. Jako ogólną zasadę powziętej uchwa-

ly przyjęto podwyższenie zarobków pracowników najniższej zarabiającej we wszystkich gałęziach pracy oraz pewne wyrównanie uposażeń średnich przy pozostawieniu płac wyższych na dotychczasowym poziomie. Przeciętna podwyżka wynosi około 20 proc. Jako najniższa stawka wynagrodzenia niewykwalifikowanego pracownika, wykonującego lekką pracę fizyczną ustalono złotych 8 na godzinę. Dla pracowników publicznych najniższą grupę wynagrodzeń ustalono w wysokości 2 tys. złotych miesięcznie. W gałęziach pracy, w których płace kształtowały się powyżej przeciętnych, nie będą dokonane podwyżki, a jedynie zostanie przeprowadzona regulacja. Znosi się stosowanie premii w państwowej i samorządowej służbie administracyjnej. Dla pracowników, którzy dotychczas pobierali premie, wprowadza się dodatek wyrównawczy.

Zwiększone zostaną dodatki funkcyjne i służbowe w służbie państwowej, samorządowej, kolejowej i pocztowej. Ustalone zostają jednolite zasady prowadzenia stołówek na obszarze całego kraju w sektorze społecznym, a mianowicie zakłady pracy pokrywają wyłącznie administracyjne koszty prowadzenia stołówek oraz część kosztów zakupu materiałów żywnościowych w wysokości na jednego pracownika miesięcznie 300 zł. na ziemiach dawnych, zaś 500 złotych na ziemiach odzyskanych. Ponadto min. aprowizacji i handlu wypłaca zakładom pracy w sektorze pań-

stwowym i samorządowym na każdego pracownika kwotę 300 zł. miesięcznie z wyłącznym przeznaczeniem na zakup artykułów żywnościowych dla stołówek. Rada zakłada każdego zakładu pracy może uchwalić dopłatę ze strony pracowników na dalszy zakup artykułów żywnościowych. Bliższe szczegóły co do tabel uposażeń podane zostaną do wiadomości publicznej po zatwierdzeniu dekretu przez Krajową Radę Narodową.

Londyńczycy manifestują

Kordony policji strzegą okupowane domy

LONDYN, (PAP). — W czwartek wieczorem policja konna rozproszyła demonstrujące tłumy sympatyków bezdomnych poszukiwaczy mieszkań (squatters). Demonstracja odbyła się przed domem zajęтым przez bezdomnych. Policja nie może usunąć bezdomnych, którzy od środy znajdują się w gmachu Abbey Lodge. Szpalery policji strzegą wejść do Abbey Lodge, aby uniemożliwić dostarczenie bezdomnym żywności z zewnątrz. W Blomsbury, reprezentacyjnej dzielnicy studenckiej policja konna oczyściła teren z tłumów, które zebrały się tam, aby dostarczyć żywności bezdomnym okupującym hotel Vanhoe. Zawe-

zwano rezerwę policji w celu zahamowania ruchu oraz wydano jej polecenie aby wykonała swe obowiązki „starannie i dyskretnie“. Dotychczas nikt jeszcze nie aresztowano.

Generalny prokurator brytyjski sir Hartley Shawcross w przemówieniu wygłoszonym w Lanoshine w czwartek wieczór oświadczył: „Jest to sprawa, dla załatwienia której wszyscy bez względu na zapatrywania polityczne powinni współpracować w celu wykonania ogólnej polityki rządu tak, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki“.

Sekretarz generalny partii komunistycznej — Harry Pollitt oświadczył ze swej strony co następuje: „Jeżeli rząd pragnie odwetu, będzie go miał. Klasa pracująca prowadzi walkę. Nie pozostanie ona bezczynna, patrząc jak jej towarzysze są brutalnie wyrzucani z obecnie zajmowanych mieszkań“.

Bezdomni w Fountain Court w Westminsterze wystosowali na ręce króla pismo, w którym proszą: „Pomóż nam w naszym zmartwie-

Polacy przejmują dalsze części portu w Szczecinie

WARSZAWA (PAP). Przedstawiciele rządu R. P. wiceminister żeglugi i handlu zagranicznego Petrusiewicz i wiceprezes CUP Różański podpisali z przedstawicielami ministerstwa sił zbrojnych ZSRR: gen. lejtn. Bajkowem i gen. mjr. Inotowem protokół o przekazaniu administracji polskiej dalszych obiektów w porcie szczecińskim. Obiekty te obejmują tereny dawnej stoczni „Stettiner Oder Werke“ zakłady konstrukcji metalowych dawnej Golnow i Syn wraz z urządzeniem brykietarni oraz zabudowane obiekty na wyspach, które za

czasów niemieckich nosiły nazwę Alte Tierpitz i Neue Tierpitz (polskie nazwy nie zostały jeszcze ustalone). Poza tym dla usprawnienia przeładunków masowych administracja polska przejęła część nadbrzeży wraz z kranami w rejonie Steinbruch-Hafen oraz Reicherwerderhafen.

Nowy v.-minister żeglugi

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 12-go września r. b. uchwaliła powołać ob. Kazimierza Petrusiewicza na stanowisko wiceministra żeglugi i handlu zagranicznego.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odroczone

NOWY JORK (PAP). Na prośbę rządu Stanów Zjednoczonych, piątkowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa zostało odroczone do poniedziałku, z powodu choroby delegata Stanów Zjednoczonych Johnsona.

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA

zwołuje w niedzielę, dnia 15 września 1946 roku o godz. 10-ej w sali kina „BAŁTYK“ przy ul. Prez. Narutowicza. Nr 20

WIELKIE ZGROMADZENIE

na temat:

- 1) Jedność Narodu Polskiego — fundamentem Niepodległej Polski.
- 2) Wskazania P. P. S. w chwili obecnej.

Przemawiać będą:

- 1) Dr BOLESŁAW DROBNER, v-prezes Rady Naczelnej PPS.
- 2) Poseł KAZIMIERZ RUSINEK, v-prezes CKWPPS.
- 3) Minister Odbudowy Dr MICHAŁ KACZOROWSKI, członek Rady Naczelnej P. P. S.

ŁUDU PRACUJĄCY ŁÓDZI. — Wzywamy Cię do masowego udziału w zgromadzeniu.

KOMITET WOJEWÓDZKI P. P. S.

Pani I. R. Eden w Polsce

WARSZAWA (PAP). W dniu 11 bm. przybyła do Warszawy pani I. R. Eden — honorowy dyrektor organizacji Children's Community Chest, dla ustalenia form pomocy, jaką pragnęłaby zorganizować dla naszej młodzieży.

W dniu 13 bm. p. Eden wraz z przedstawicielem Polskiego Czerwonego Krzyża udała się na teren województwa Dolno - Śląskiego. Projektowane jest stworzenie w okolicach Wrocławia szpitala dziecięcego na 500 łóżek, przychodni, żłobków oraz wzorowych przedszkoli.

Lippman określa mowę w Stuttgarcie, jako

pobożne życzenia p. Byrnese

Prasa brytyjska wysuwa również zastrzeżenia

NOWY JORK, (PAP). — Znanego dziennika amerykańskiego „Christian Science Monitor“ poddaje krytyce stuttgardzką mowę ministra spraw zagranicznych USA Byrnese, zarzucając jej pomieszczenie elementów programowych z propagandowymi. Dziennik żywi poważne wątpliwości co do możliwości realizacji postulatów Byrnese w Niemczech, a następnie zwraca uwagę na fakt, że Niemcy są dalekie od demokracji i że nie wykonano dotąd do końca ani denazifikacji, ani demilitaryzacji Niemiec.

„Christian Science Monitor“ powołuje się przy tym na autorytet Williama Shirera, wieloletniego korespondenta amerykańskiego w Niemczech przed wojną, który na podstawie oficjalnych raportów wyraził opinię, że potencjał militarny - przemysłowy Niemiec jest obecnie wyższy, niż był w roku Monachium.

Dziennik jest zdania, że zanim rozpocznie się odbudowa ekonomiczna Niemiec trzeba rozbroić Niemcy psychicznie i przemysłowo.

Podkreślając z kolei nierealność szeregu postulatów Byrnese, dziennik stwierdza, że nie sposób jest sobie wyobrazić repatriacji Niemców z powrotem nad Odrę, albo rezygnacji Francji z bezpieczeństwa nad Renem.

Wybitny publicysta Lippman krytykuje również mowę Byrnese na łamach „New York Herald Tribune“, uważając tę mowę za „rozgrywanie gry niemieckiej bez posiadania odpowiednich atutów w ręku“.

Enuncjacje Byrnese w sprawie b. terytoriów niemieckich należą — zdaniem Lippmana — do sfery pobożnych życzeń.

Liberalny dziennik nowojorski „P. M.“ stwierdza w korespondencji z Paryża, że zebranych na konferencji pokojowej mężów stanu uderzył przede wszystkim fakt, że w przemówieniu Byrnese zabrakło jakiegokolwiek wzmianki o kamieniu węgielnym sprawy niemieckiej mianowicie o denazifikacji Niemiec.

Dyplomaci zwracają uwagę, że radziecki minister spraw zagranicznych Mołotow w swym przemówieniu o problemie niemieckim bardzo wiele miejsca poświęcił za-

gadnieniu denazifikacji Niemiec, podczas gdy Byrnese nawet nie wspominał, w jaki sposób Stany Zjednoczone mają zamiar zrealizować demokrację w Niemczech.

LONDYN, (PAP). — W sprawie mowy Byrnese zabierają obecnie głos brytyjskie tygodniki polityczne i uznając na ogół jej doniosłość, nie uważają jej za błogosławieństwo.

Tygodnik „New Statesman and Nation“ żałuje, że Byrnese przema-

wiał jak przedstawiciel mocarstwa, które „nalega na produkowanie bomb atomowych“.

Pismo stwierdza, że interesy St. Zjednoczonych w Europie różnią się od interesów Wielkiej Brytanii lub któregośkolwiek innego narodu, oraz dodaje, że rząd brytyjski powinien starać się porozumieć z Francją i innymi sojusznikami co do europejskiej polityki względem Niemiec.

„Economist“ widzi w mowie

Byrnese „bezpośrednie dodawanie odwagi najgorszym elementom w Niemczech“.

„Time and Tide“ przewiduje, że propozycje Byrnese w sprawie ograniczenia czasu okupacji i automatycznego położenia kresu rozczłonkowaniu Niemiec napotykać na silne sprzeciw.

Traktat pokojowy, zawierający tego rodzaju postanowienia, stworzyłby dla Niemców niepożądane pokusy.

Dokoła Konferencji Pokojowej

Lekceważą słuszne żądania

bo liczą na mechaniczną większość głosów

MOSKWA (PAP). W związku z dyskusją w sprawie reparacji włoskich, korespondent TASS pisze:

Zręczenie się przez Stany Zjednoczone reparacji posiada bezspornie charakter demonstracji, wiadomo bowiem, że terytorium Stanów Zjednoczonych nie było okupowane przez nieprzyjacielskie siły zbrojne i gospodarka amerykańska nie tylko nie poniosła strat na skutek wojny, lecz wprost przeciwnie, rozwinęła się jeszcze w tych latach.

„Żądanie Włoch, żeby przyznać im pięcioletnie moratorium, komentuje korespondent TASS następująco: Takie postawienie sprawy nie może być oceniane inaczej, jak niechęć do uznania odpowiedzialności Włoch za zniszczenie wywołane przez agresorów włoskich w państwach, które padły ofiarą ich napaści. Czy nie jest jasne, że reparacje potrzebne są po to, żeby te państwa, które ucierpiały, mogły choćby częściowo odbudować swoją gospodarkę. Byłoby krzyżującą niesprawiedliwością, zmuszanie tych państw, do czekania aż Włochy, które były przyczyną ich ruiny, odbudują swój własny dobrobyt przedwojenny.

Pisząc o przebiegu dyskusji nad

sprawą granicy włosko-jugosłowiańskiej, korespondent TASS pisze:

„Charakterystyczne, że tym razem nikt nie wystąpił przeciwko argumentom, wysuniętym przez delegację jugosłowiańską i białoruską“.

Zwolennicy przekazania Włochom terytoriów słoweńskich, jak

na skinienie paluszki dyrygenta powstrzymali się od wyrażenia zastrzeżeń przeciwko istotnemu stanowi sprawy. Woleli oni znowu przemilczeć, mając nadzieję, że uda się zlekceważyć sprawiedliwe postulaty jugosłowiańskie mechaniczną wielkością głosów.

Konferencja londyńska posiada nikłe szanse powodzenia

wohec nieprzejednanego stanowiska Arabów i Żydów

LONDYN (PAP). Dyplomatyczny korespondent Reutera, omawiając sytuację na konferencji palestyńskiej, stwierdza, że Arabowie w swych przemówieniach nie zajmują wprawdzie jednolitego stanowiska, ale po kolei odrzucają kategorycznie projekty federacyjne, przedstawione konferencji przez brytyjskiego ministra kolonii Halla.

Z dalszego przebiegu konferencji coraz jaśniej widać, że nie nie zachwieje opozycji arabskiej przeciwko brytyjskim planom autonomii prowincjonalnej, Arabowie mają jeszcze przedstawić bardziej szczegółowo swoje kontrproponycje Minimum ich żądań ma polegać na powrocie do Białej Księgi z roku 1939, na ograniczeniu dalszej imigracji żydowskiej, i zakazie zakupu ziemi przez Żydów, maximum zaś na uznaniu Palestyny za niezależne państwo arabskie.

Wobec rozważania się złudzeń, że możnaby nakłonić Arabów do planów federalnych, małe są nadzieje na powodzenie konferencji.

Rząd brytyjski (jeśli w ogóle nie wyrzeknie się mandatu palestyńskiego), stanie, zdaniem komentatorów, wobec trzech możliwości: 1) Narzucenie planu federalnego wbrew opozycji zarówno Żydów jak i Arabów, 2) Podział Palestyny, co spotkałoby się z opozycją żydowską, lecz mogłoby liczyć na poparcie Agencji Żydowskiej, 3) Po-

wrót do Białej Księgi z roku 1939, przeciwko czemu protestowałyby Żydzi.

Zaproszone na konferencję organizacje żydowskie w Londynie, nadal omawiają kwestie swego udziału. Delegatami towarzystwa angielsko-żydowskiego byli: Leonard Stein i Neville Laski, którzy widzieli się niedawno z Hallem.

Zmiany w Zarządzie Narodowego Banku Polskiego

WARSZAWA (PAP). Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 12 września r. b. uchwalono następujące zmiany w składzie zarządu Narodowego Banku Polskiego: Odwołano ze stanowiska naczelnego dyrektora zarządu Narodowego Banku Polskiego ob. Jana Stefana Hanemana, a mianowano naczelnym dyrektorem Narodowego Banku Polskiego ob. Witolda Trapezyńskiego, dotychczasowego zastępcę naczelnego dyrektora, zaś zastępcę naczelnego dyrektora Nar. Banku Polskiego — ob. dr Zygmunta Karpińskiego, dotychczasowego dyrektora

Banku Polskiego. Poza tym Rada Ministrów upoważnia ministra skarbu do mianowania ob. Jana Wojnara, zastępcę prezesa Narodowego Banku Polskiego.

Francji grozi strajk urzędników

PARYŻ (PAP). Przeszło 100 tys. francuskich urzędników skarbowych grozi rozpoczęciem strajku, o ile nie zostaną uwzględnione ich żądania poprawy warunków bytu w tym samym stopniu, co w stosunku do pracowników pocztowych, nauczycieli i urzędników miejskich.

Postanowiono wysłać delegację do centrali francuskich związków zawodowych, ministerstwa skarbu i parlamentu. Delegaci skarbowców podkreślili, że strajk może wywołać fatalne skutki w gospodarce narodowej.

Rząd Tsaldarisa planuje likwidację greckiej partii komunistycznej

LONDYN (PAP). Na marginesie doniesień o procesie generalnego sekretarza partii komunistycznej Grecji Nicholesa Zachadesa, który będzie sądzony dnia 23 października, za przemówienia przedwyborcze, zakwalifikowane w akcie oskarżenia jako „podburzanie przeciwko porządkowi publicznemu“, korespondent ateński Reutera donosi, jakoby gabinet grecki rozważał

już ewentualność uznania partii komunistycznej za nielegalną i prześladowania jej przywódców.

Problem ten został rzekomo poruszony na specjalnym posiedzeniu gabinetu, na którym zajmowano się kwestią „prawa i porządku“, ale z wykonaniem tych represji powstrzymano się jakoby do powrotu Tsaldarisa z konferencji paryskiej.

Ameryce grozi nowa fala strajków

NOWY JORK (PAP). Pracownicy „Amerykańskiego Narodowego Związku Marynarzy“, należącego do CIO porzucili pracę na wezwanie swego związku. Strajk obejmuje około 200.000 marynarzy.

NOWY JORK (PAP). Rzecznik Narodowego Związku Marynarzy, należącego do Kongresu Związków Robotników Przemysłowych (CIO) oświadczył, że członkowie związku zaczęli również strajk, o ile nie otrzymają takich samych zarobków jak marynarze, należący do Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL). Natomiast związek marynarzy Pacyfiku zarządził odwołanie strajku.

Wczorajsze doniesienia głosiły, że wszyscy strajkujący postanowili kontynuować strajk pomimo wysuniętego przez Biały Dom projektu, na podstawie którego komisja mor-

ska Stanów Zjednoczonych płaciłaby takie same stawki jak przedsiębiorstwa prywatne. Propozycja ta została wysunięta przez dyrektora urzędu stabilizacji płac dra Johna Steelmana, który otrzymał od prezydenta Trumana instrukcje, aby starał się zlikwidować spór.

Anglia gwałci suwerenność państw arabskich na Bliskim Wschodzie

MOSKWA (PAP). Obserwator międzynarodowy „Izwiestii“ pisze: na Bliskim Wschodzie wynikła paradoksalna sytuacja. Takie państwa jak: Egipt, Liban, Hedzas, Irak, Iran, Turcja są członkami ONZ, przy czym karta ONZ uznaje ich suwerenność i niezależność. Suwerenność ich jest jednak stale gwałcona przez Wielką Brytanię, która jest współtwórcą i powinna realizować zasady tej organizacji.

Wielka Brytania kompletnie okupuje terytoria niektórych suwerennych państw arabskiego Wschodu. W innych zaś utrzymuje misje militarne i bazy wojskowe, którymi

obecność absolutnie nie da się usprawiedliwić względami bezpieczeństwa powszechnego.

Przytaczając szereg przykładów imperialistycznej polityki Wielkiej Brytanii w tej strefie, obserwator konkluduje: „Narody arabskie i cały świat oczekują od ONZ, że zajmie się ona poważnie rozwiązaniem problemu arabskiego Wschodu, aby usunąć groźbę, zawieszając bezpieczeństwem powszechnym, a stworzona w wyniku militarystycznej polityki Wielkiej Brytanii.“

ONZ powinna zapewnić realizację swych zasad, o ile chodzi o kraje arabskie ochronić suwerenność i niezależność tych państw oraz

Grecy ponawiają prowokacje na granicy albańskiej

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje z Tirany w/g informacji albańskiej agencji telegraficznej o nowych prowokacjach greckich na granicy albańskiej, 17 sierpnia żołnierze greccy przesunęli słup graniczny Nr 40, 20 sierpnia żołnierze greccy usiłowali zabrak pszenicę na terytorium albańskim, 6 września w okolicy Leskownik greccy żołnierze wojsk pogranicznych ostrzelali oddział albański.

LIST OTWARTY

do Naczelnego Komitetu Wykonawczego Polskiego Stronnictwa Ludowego

Amerykański sekretarz stanu James Byrnes zaatakował granice zachodnie Polski. Każdy Polak rozumie, że bez Ziemi Odzyskanych, bez Bytomia, Gliwic, Zabrza, Wałbrzycha, Jeleniej Góry, Kłodzka, Szczecina, Wrocławia, Nowa Polska nie mogłaby się rozwijać i odbudowywać, byłaby tworem słabym i niezdolnym do życia i w końcu musiałaby utracić niepodległość. Trzeba więc jasno i wyraźnie powiedzieć: P. Byrnes zaatakował sam byt, samą niepodległość Polski.

PSL opierało dotąd swe koncepcje i perspektywy polityczne w znacznej mierze na poparciu i protekcji anglosaskich sfer reakcyjnych. Okazuje się jednak, że ci, którzy byli opiekunami i obrońcami PSL, są jednocześnie opiekunami i obrońcami Niemiec. Okazuje się, że opiekunowie i obrońcy PSL, to równocześnie obrońcy i opiekunowie Niemiec, którzy godzą w nasze Ziemię Zachodnią, godzą jednocześnie w niepodległość Polski.

Przywódcy PSL teoretycznie odgradzają się wprawdzie od międzynarodowej reakcji i deklarują, że są za zachodnimi granicami Polski. Jednak w sprawie, w której chodzi o sam byt, o samą niepodległość Polski, nie wystarczają słowa, trzeba jasnych i niedwuznacznych czynów.

Naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest z wrogami, czy z przyjaciółmi Polski, naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest za granicami zachodnimi Polski, czy przeciw nim, naród musi wiedzieć, czy PSL w swych czynach jest z opiekunami i obrońcami Niemiec, czy przeciw nim.

Dlatego stawiamy publicznie Naczelnemu Komitetowi Wykonawczemu PSL następujące cztery konkretne, jasne i niedwuznaczne pytania:

Pytanie pierwsze: — Sprawa zachodnich granic Polski wymaga aktywnej obrony na arenie międzynarodowej. Pytamy, czy gotowi jesteście wraz z nami bronić granic zachodnich Polski, przeciwstawiać się Byrnesom i Churchillom, tłumaczyć wszystkim narodom świata, że działają oni przeciwko pokojowi, przeciwko Polsce, a za Niemcami? Pytamy, czy gotowi jesteście to uczynić wbrew protekcji, której dotychczas doznawaliście od obozu międzynarodowej reakcji?

Pytanie drugie: — Państwa anglosaskie, opiekunowie i obrońcy Niemiec, od dłuższego czasu usiłują się mieszać w wewnętrzne sprawy Polski. Niedawno Rząd Polski otrzymał od Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii note żądające ich kontroli nad polskimi wyborami. Wiadomo, że niestety popieraliście to stanowisko, że cieszyliście się z niego, że liczyliście na nie, że budowaliście na nim swe nadzieje. Jeszcze parę dni temu naiwni ludzie mogli się nie orientować o co chodzi Byrnesowi i Churchillowi. Teraz sprawa jest jasna. Wiadomo, że rząd, któryby wyszedł z wyborów kontrolowanych przez Byr-

nesa i reakcje anglo-saska, musiałby czymś zapłacić za poparcie swym protektorem. Czym zapłacić? Jasne, że ustępstwami w sprawie naszych granic zachodnich. Jasne, że taki rząd czy by chciał, czy nie chciał, byłby rządem kapitulacji. I oto właśnie chodzi Byrnesowi i reakcji anglosaskiej.

Pytamy, czy gotowi dziś jesteście w imię suwerenności, publicznie zaprotestować przeciwko mieszanii się reakcyjnych sfer anglosaskich w sprawy polskie?

Pytanie trzecie: — W kraju naszym działają bandy, które otrzymują broń, pieniądze i instrukcje od tych reakcyjnych sfer międzynarodowych, od przyjaciół Niemiec. Stwierdzono niestety wielokrotnie, że niektórzy członkowie i niektóre komórki Waszego Stronnictwa współdziałają z bandami. Pytamy, czy gotowi jesteście w obliczu niebezpieczeństwa, które zagraża naszym Ziemiom Odzyskanym, czynnie wystąpić przeciwko bandom, które w Polsce są zbrojnym ramieniem opiekunów i obrońców Niemiec? Pytamy, czy gotowi jesteście tropić i prześladować bandy i bandytów i skłaniać do powrotu do pracy dla Polski tych, co zostali oszukani i omamieni?

Pytanie czwarte: — Polska wstępuje w okres wyborczy. W obliczu ataku na nasze Ziemię Zachodnią potrzeba nam jedności ci bardziej niż kiedykolwiek. Potrzeba nam skupienia wszystkich sił dla odbudowy i wzmocnienia kraju, a nie wolno nam marnować sił na bezpłodne walki wyborcze. Jeszcze na wiosnę

w zrozumieniu tej sytuacji, zaproponowaliśmy Wam blok wyborczy. Przed paroma dniami ponowiliśmy propozycję bloku. Posunęliśmy się tak daleko, że zaproponowaliśmy dla PSL większą liczbę mandatów niż dla PPS i PPR. Uczyniliśmy to nie dlatego, żebyście swą pracą państwową na to zasługiwali, ale uczyniliśmy to dlatego, żeby podkreślić swą dobrą wolę i by odjąć Wam wszelkie preteksty do rozbijania jedności Narodu. Pytamy, czy akceptujecie nasze propozycje bloku wyborczego? Czy też chcecie w Polsce rozpałcić walkę wyborczą, ku uciesze obrońców i opiekunów Niemiec, wtedy, gdy Polsce bardziej niż kiedykolwiek potrzeba jedności. Oto pytania, które Wam stawiamy. Chcemy na nie jasnej i

niedwuznacznej odpowiedzi. Ządamy od Was nie słów, a czynów.

Wiemy, że w oparciu o słuszną politykę wewnętrzną i za graniczną odeprzemy ataki obrońców i opiekunów Niemiec, wiemy, że obronimy wtedy Ziemię Zachodnią.

Ale Naród do tego potrzebuje jedności. I dlatego Naród chce i musi wierzyć, czy w czynach jesteście z międzynarodową reakcją, czy przeciw niej. Za granicami zachodnimi Polski, czy przeciwko nim, z obrońcami i opiekunami Niemiec, czy przeciwko nim.

Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej
Komitet Centralny
Polskiej Partii Robotniczej

Nowy prezydent Meksyku

MEKSYK, (SAP). — Miguel Alemón, kandydat partii rewolucyjno-konstytucyjnej, wybrany większością 78 proc. głosów, zostanie ogłoszony w dniu 12 września oficjalnie prezydentem Republiki Meksykańskiej.

Będzie on prezydentem Meksyku na okres od 1946 roku do 1952 roku.

Zaszczytny wybór Polski

LONDYN (PAP). W sierpniu odbyła się w Paryżu konferencja rady ECITO (European Central Inland Transport Organisation), która to organizacja zajmie się koordynacją transportu kolejowego, drogowego i rzecznoego w Europie. W radzie zasiadają delegaci wszystkich państw alianckich, europejskich oraz USA. Ostatnio powrócił do Londynu delegat polski, radca Alexandrowicz, który brał udział w konferencji ECITO. Dr Alexandrowicz poinformował korespondenta PAP, że Polska została ponownie wybrana do komitetu wykonawczego ECITO, gdzie reprezentować ma ją dyr. Zieliński z Ministerstwa Komunikacji. Prezesa rady wybrany został delegat duński, wiceprezesa delegat polski dr Alexandrowicz.

Kapitałści USA w obronie swych przyjaciół

Stany Zjednoczone nie godzą się na osądzenie hitlerowskich zbrodniarzy ekonomicznych

MOSKWA, (SAP). — Komentator radia moskiewskiego, Czerniawski, twierdzi, że w strefach okupacyjnych zachodnich Niemiec finansieria i przemysłowcy hitlerowscy nie odzuli karzącej ręki sprawiedliwości.

Czerniawski przypomina, że miał być przeprowadzony drugi proces norymberski, aby osądzić ekonomicznych zbrodniarzy wojennych i że Stany Zjednoczone oświadczyły, iż przygotowują listę tych zbrodniarzy. Tymczasem po dziś dzień ezolo-

we stanowiska w przemyśle niemieckim zajmują ludzie, którzy odgrywali rolę w przemyśle i finansach Trzeciej Rzeszy.

Komentator przytacza charakterystyczną deklarację sekretarza Narodowego Związku adwokatów amerykańskich. Z dekla-

racji tej wynika, że amerykański departament stanu dał rozkaz w Norymberdze, by przerwano wszystkie rokowania z innymi państwami w sprawie powołania nowych trybunałów międzynarodowych, uważając je za niepożądane.

Żona gen. Franco

ma przygotować spotkanie z Don Juanem

LIZBONA, (SAP). — Przejazd żony gen. Franco do Portugalii stał się powodem przypu-

szczenia, iż celem tej wizyty jest przygotowanie spotkania Franco z pretendentem do tronu hiszpańskiego, don Juanem. Spotkanie to miało się odbyć w końcu września.

Koła frankistowskie w Lizbonie zaprzeczają powyższemu pogłoskom, twierdząc, że podróż żony Franco ma charakter wyłącznie turystyczny.

Konferencja wyżywieniowa zakończyła pracę

KOPENHAGA (PAP). W piątek odbyło się ostatnie posiedzenie konferencji Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa. W ostatecznej rezolucji uchwalono, aby z chwilą zakończenia działalności UNRRA zapasy jej przejęła międzynarodowa organizacja rolnictwa.

„Państwa alpejskiego” domagają się Niemcy

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa, zgodnie z wiadomościami, nadeszłymi do Bazylei, nowy ruch separatystyczny rozwija się we francuskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Ruch ten zmierzają jakoby do utworzenia „państwa niemieckiego”, sięgającego do granicy francuskiej na zachodzie do rzeki Lech w Bawarii i austriackiej prowincji Vorarlberg na wschodzie oraz od Szwabii na północy do granicy szwajcarskiej na południe. Na czele tej organizacji, nazywającej się „Niemiecki patriotyczny związek Szwabii” stoi burmistrz małego miasteczka Singen w odległości 10 mil na północny wschód od granicy szwajcarskiej dr Bernard Dietrich. Prócz tego lansowany jest rzekomo projekt utworzenia „państwa alpejskiego”, składającego się z południowych Niemiec i Austrii, który cieszy się poparciem monarchistów austriackich. W chwili obecnej ruchy te jednak nie są popularne wśród miejscowej ludności.

Potępienie oszczerstw

Bezpodstawność zarzutów przeciw tow. Rusinkowi

WARSZAWA, (SAP). — Tow. Stanisław Szwalbe, jako Przewodniczący Rady Naczelnej PPS i tow. Osóbka - Morawski jako Przewodniczący CKW PPS otrzymali urzędowo zawiadomienie od Prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku (Nr. 1802/46 z dnia 5 września 1946 roku) o umorzeniu dochodzenia w sprawie oszczerczych zarzutów przeciw tow. Rusinkowi. Jak wiadomo, dotyczyły one okresu przebywania tow. Rusinka w obozie koncentracyjnym w Stuthofie. Dochodzenie zostało wszczęte na skutek żądania

tow. Rusinka, skierowanego za zgodą CKW — do władz prokuratorskich w dniu 5.5. r.b.

Szczegółowe dochodzenie oparte na przesłuchaniu dużej ilości świadków stwierdza m. in.: „przesłuchani w toku dochodzenia świadkowie z różnych warstw społecznych, z których wielu zajmuje poważne stanowiska w życiu państwowym i społeczno-politycznym, zgodnie wydały o Rusinku opinię jak najlepszą. Poza akcją ratowania współwięźniów i ocaleniu wielu z nich życia, a nadto dopomaganiu im w różny spo-

sób do przetrwania, stale uświadamiał i podtrzymywał ich na duchu wiarą w odrodzenie Polski”.

Wynik umorzonoego dochodzenia całkowicie potwierdził stanowisko CKW w sprawie bezpodstawności zarzutów w odniesieniu do tow. Rusinka.

Ponieważ z akt dochodzenia widoczna jest zła wola niektórych jednostek, które próbowały szkalować tow. Rusinka, przeto CKW występuje obecnie i dopilnuje surowego ukarania winnych.

Już w najbliższych dniach zaczniemy drukować na łamach „KURIERA POPULARNEGO” najciekawszą i najbardziej popularną powieść francuską znakomitego pisarza, JÓZEFA KESSLA,

p. t.

„ARMIA CIENI”

Żywa, pełna emocjonujących opisów akcja toczy się w więzieniu niemieckim, w aktywnych kołach Ruchu Oporu w Londynie, na statkach, szmuglujących partyzantów francuskich do Gibraltaru i do Anglii, w kaźniach Gestapo w Paryżu, w obozach leśnych i melinach partyzanckich.

Kto ma rację:

Byrnes czy Stettinius?

Źródło nieporozumień i tarć międzynarodowych

Zdawało się, że po wojnie, gdy i Niemcy i Japonia legły pokonane u stóp zwycięzców, gdy o powojennym układzie świata decydują faktycznie trzy mocarstwa: USA, Wielka Brytania i ZSRR — nic nie stoi na przeszkodzie, aby te mocarstwa nawiązały ze sobą jak najbardziej ścisłą współpracę, realizując w ten sposób trwały pokój światowy. Związek Radziecki pragnie pokoju jak najgoręcej, realizując w ten sposób trwały pokój światowy. Związek Radziecki pragnie pokoju jak najgoręcej, realizując w ten sposób trwały pokój światowy.

Poza tym nowy rząd brytyjski, rząd Partii Pracy, myśli chyba nie na żarty o wkroczeniu na specyficzną, powolną, anglosaską, ale jednak drogę ku socjalizmowi. Tak więc Wielka Brytania jest, a przynajmniej powinna być zainteresowana w rozszerzaniu i pogłębianiu współpracy międzynarodowej.

ŹRÓDŁA NIEPOROZUMIENI

Gdzie więc leży źródło ciągłych konfliktów i nieporozumień na wszystkich niemal konferencjach jakie się odbyły od czasów Poczdamu? Odpowiedź dziś, po mowie Byrnesa, nie jest już trudna. Tendencja utrudniająca współpracę międzynarodową daje się przede wszystkim zauważyć po stronie amerykańskiej.

W USA miejsce zmarłego wielkiego prezydenta Roosevelta oraz opanowanego ministra spraw zagranicznych Hulla zajęli: Truman i Byrnes.

Wprowadził politykę zagraniczną Hulla próbował kontynuować jego najzdolniejszy uczeń i następca Stettinius, ale nie mógł on dojść do porozumienia z kołami otaczającymi nowego prezydenta. Miejsce Stettinusa, który przeszedł na delegata USA do Rady Bezpieczeństwa, zajął Byrnes. Nastąpił okres tzw. ofensywy dyplomatycznej USA. Stany Zjednoczone nie zadowolili się bogatymi łupami wojennymi: Pacyfikiem, Japonią, wpływami w olbrzymich Chinach.

Stany Zjednoczone usiłują penetrować wszystkie dostępne im w mniejszym czy większym stopniu okolice świata.

Byrnes jest związany z tymi kołami monopolistycznymi w USA, które nie mogą patrzeć obojętnie,

że gdzieś na świecie istnieją takie czy inne bogactwa nie przynoszące im zysków. Politycy amerykańscy typu powojennego muszą więc mieszać się do spraw bułgarskich i do spraw polskich, muszą wiedzieć, co się dzieje w Iranie, a swego posła w Egipcie nad kanałem Suezkim mianują ambasadorem.

Byrnes wygłasza tzw. mocne przemówienia, a sekunduje mu przedstawiciel reakcji brytyjskiej, Churchill, którego mowie w Fulton przysłuchiwał się, przypusz-

czać należy, nie bez satysfakcji i dla ludzkości skończyć w dzisiejszej dobie nowych wynalazków, wszelkie zamysły o hegemonii nad światem. W swoich wystąpieniach i artykułach Stettinius wskazuje, że istnieje możliwość usunięcia istniejących różnic poprzez chęć wzajemnego zrozumienia poprzez wykazywanie dobrej woli.

REALISTA STETTINIUS

Ale istnieją i w społeczności amerykańskiej koła, które nie wróżą obecnej polityce amerykańskiej nic dobrego. Są to tzw. koła porosveltowskie, stojące zresztą na gruncie realizmu politycznego. Jednym z takich realistów jest właśnie Stettinius. Stettinius zdaje sobie doskonale sprawę, czym mogłyby się dla Stanów Zjednoczonych

rozdmuchiwanych tzw. różnic ideologicznych.

„Nie należy przesądzać — pisze on — w ocenie różnic ideologicznych. Różnice te nie muszą bynajmniej kończyć się wojną. W czasie wojen krzyżowych istniało przekonanie, że kraje muzułmańskie i chrześcijańskie nie mogą żyć w spokoju obok siebie na jednej ziemi. Poglądy te były błędne. Uznajmy więc, za błędne przekonania, że kraje kapitalizmu i socjalizmu muszą prowadzić ze sobą wojnę“.

O RÓŻNICACH IDEOLOGICZNYCH

Ciekawe są również uwagi Stettinusa na temat demagogicznie

Nowa Bułgaria

czynnikiem demokracji i pokoju na Bałkanach

W niedzielę 15 września, odbędzie się w Sofii uroczyste posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, podczas którego nastąpi proklamacja Republiki Bułgarskiej.

Tego samego dnia posłowie, urzędnicy i milicja złożą przysięgę na wierność nowemu ustrojowi. Równocześnie skończy się władza regentów, a ich prerogatywy przekazane będą prezydium Sobranja, w którym zasiada prezes i czterech wiceprezesów.

Następnym etapem będzie zwolanie konstytuancy bułgarskiej w

celu opracowania nowej konstytucji demokratycznej.

Bułgaria przeżywa swe wielkie dni i społeczeństwo bułgarskie radośnie przyjmuje zmiany ustrojowe, za którymi wypowiedziało się w plebiscycie w dn. 8 września 93 proc. uprawniających do głosowania obywateli.

Dobitny wyraz uczuciom narodowym dał minister spraw zagranicznych Bułgarii, Kuliszew, komentując wyniki plebiscytu wobec przedstawicieli prasy w Sofii. Na konferencji tej min. Kuliszew stwierdził, że olbrzymią większością narodu bułgarskiego jest świadoma, iż zgubna polityka królów Ferdynanda i Barysa, spowodowała wpręgnięcie kra-

ju w rydwan niemiecki i ściągnęła fatalne skutki dla Bułgarii. Ruch republikański i liberalny był zawsze bardzo silny w Bułgarii. Pięć partii politycznych, tworzących obecną koalicję rządową, opiera się na zakorzenionych głęboko tradycjach narodowych.

Jest to potężna koncentracja sił postępowych i patriotycznych, mówił min. Kuliszew — oparta na zasadach demokratycznych i wolnościowych. Nowa Bułgaria będzie krajem nowoczesnym i oświeconym, stworzy konstytucję, którą ludowi zapewni wolność i powierzy tu kierownictwo losami kraju. Nowa Bułgaria będzie czynnikiem demokracji i pokoju na Bałkanach i w Europie.

Są jednakże inni przedstawiciele USA, którzy chcieliby sprowadzić ONZ do roli Ligi Narodów, a nawet do roli posłusznego teatrzyku marionetek w rękach rządów jednego z mocarstw. Od tego, czy w Stanach Zjednoczonych zwyciężą hegemonistyczne tendencje do narzucenia swej woli światu przez Byrnesa, czy też weźmie górę zdrowy rozsądek Stettinusa zależy będzie w dużej mierze dalszy rozwój stosunków międzynarodowych. Wydaje się, że w tej sprawie będzie miał również coś do powiedzenia wyborca amerykański w zbliżających się wyborach do kongresu. A jest faktem nie kwestionowanym przez nikogo, że wyborca amerykański jest dziś w swojej masie zdecydowanym przeciwnikiem wszelkiego typu podżegaczy wojennych.

T. Głowacki.

Ze wspomnień literackich tragicznych przeżyć okresu wojennego

na czoło wybijają się dwie książki

PRZEŻYŁAM OŚWIECIM

K. ŻYWULSKIEJ

MIĘDZYNARODÓWKA STRACENCÓW

T. ŻEROMSKIEGO

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA W I E D Z A

Żony zbrodniarzy norymberskich

widzą się poraz ostatni ze swymi mężami

NORYMBERGA, (SAP). — Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze zezwolił żonom hitlerowskich zbrodniarzy wojennych na widzenie się z ich mężami po pół godziny dziennie w czasie aż do 28 września, t.j. do ogłoszenia wyroku Trybunału.

Żona Goeringa odwiedziła męża w czwartek.

Żony jnych zbrodniarzy, tj. Franza, Doenitza, Raedera i Schiracha, mają również odwie-

dzić swoich mężów. Żona Ribbentropa, b. ministra spraw zagranicznych, przybyła już do Norymbergi.

Rudolf Hess, który jako zastępca Hitlera przyjechał w 1941 roku do Wielkiej Brytanii, odmówił widzenia się z żoną.

Rząd japoński

prosi o interwencję amerykańską

TOKIO, (SAP). — Japoński minister komunikacji, Hiratsuka Tsunejiro, oświadczył, że rząd japoński zwróci się do władz amerykańskich o interwencję w strajku żalóg okrętowych.

Większość żalóg jest przeciwna strajkowi, który wybuchł na 20 statkach. Co zaś się tyczy strajku powszechnego na kolejach, zapowiedzianego na niedzielę, minister oświadczył, że

odwołuje się do opinii publicznej, by rozstrzygnęła konflikt i zapobiegła strajkowi.

Ze względów od nas niezależnych odsłonięte sztandary Koła PPS przy Powszechnej Spółdzielni Społecznej w dniu 15 września br. nie odbędzie się. O nowym terminie powiadomimy we właściwym czasie.

Zarząd Koła PPS w Łodzi

Piotrków odpowiada Byrnesowi

15 tys. osób na zebraniu protestacyjnym

Oburzenie społeczeństwa Piotrkowa na prozemańską mowę min. Byrnesa znalazło swój wyraz w dniu 11 września br. na wielkim wiecu protestacyjnym na Pl. Kosciuszki o godz. 17-el.

Liczące zebrane organizacje polityczne, zawodowe, spółdzielcze i młodzieżowe ze sztandarami i transparentami, wśród których wyróżniły się swa ilością czerwone sztandary poszczególnych kół PPS jak Gazowni, Kolei Hut szklanych, B-ci Lubart, Fabr. „Korab” z największymi Elektrowni na czele oraz tłumnie zebrana nie zorganizowana publiczność w ogólnej masie ponad 15.000 osób żywo reagowały na przemówienia mówców.

Miasto przybrało odświętny wygląd. Kupcy pozamykali sklepy. Wojsko, hutnicy, i kolejarze przybyli z orkiestrami.

Więc zagał vice-prezydent miasta tow. Gronostaj Karol, protestując przeciwko próbie zamachu na nasze granice zachodnie.

W imieniu Wojska przemówił por. Domaniewski, podnosząc, że ustami min. Byrnes'a odezwał się wielki kapitał amerykański, związany z interesami niemieckimi.

Przedstawiciel PPS tow. Grmadzki przypomniał ze zaledwie rok minął od rozgromienia morderców 7 milionów najlepszych synów i córek naszego Narodu, a już musimy protestować przeciwko gwałtownemu krwiożerczemu gada hitlerowskiego. W oparciu o sojusz polsko-radziecki Naród Polski zjednoczył się i zmożił wszystkie swe siły i nie pozwoli oddać znów w niewolę hitlerowską swych odwiecznych ziem piastowych. Tow. Grmadzki zakończył okrzykiem „Nech żyje zjednoczony Naród Polski“

Tow. Kubicki imieniem PPR wskazał na fakt, że przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, a więc państw, które podpisały układ w Poczdamie przyznający Polsce Ziemię Zachodnią pier-

wsi usiłują podważyć własne postanowienia.

W dalszym ciągu przemawiali przedstawiciele SL, SD i Zw. b. Więźniów Pol. Tow. Gronostaj odczytał rezolucję protestacyjną, przyjętą przez zebranych oklaskami.

W Skierniewicach

We czwartek dn. 12 września br. odbył się na rynku w Skierniewicach wielki wiec manifestujący przeciwko prowokacyjnemu przemówieniu Byrnesa. Na wiec stawili się tłumnie robotnicy i pracownicy umysłowi. Ogółem uczestniczyło przeszło 3 tys. osób. Po przemówieniu przedstawicieli PPS i PPR St. Ludowego i Wojska Polskiego przyjęto uchwałę protestującą przeciwko atakowi reakcyjnych kół anglosaskich wymierzonych przeciw granicom Polski na Odrze, Nisli i Bałtyku.

Tandetny film

o Szopenie i George Sand

WENECAJA, (SAP). — W Wenecji odbywa się obecnie festiwal filmowy. Film amerykański „Song to remember” (Pieśń, którą warto zapamiętać), który ma przedstawiać dzieje miłości

Szopena do George Sand, doznał bardzo nieprzychylnego przyjęcia. Zarzucają mu wyjątkowe nieścisłości historyczne i kolorową technikę, przypominającą kiepskie, tanie pocztówki.

B. marszałek Kwaternik

wydany został Jugosławii

INSBRUK, (SAP). — Okupacyjne władze amerykańskie w Austrii, wydały Jugosławii byłego marszałka Chorwacji, Sławko Kwaternika i pięciu in-

nych głównych członków Ustaszki.

Kwaternik był podczas wojny ministrem wojny w rządzie chorwackich quislingów.

